

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski katolicki bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 14.

Leszno, czwartek, dnia 17 stycznia 1929 r.

Rok. X.

O naszych sąsiadach.

Wczorajsza mowa p. min. Zaleskiego, wygłoszona na posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych.

Leszno, 16. stycznia 1929 r.

W dniu wczorajszym odbyło się zapowiedziane już w ubiegłym tygodniu wystąpienie p. min. Zaleskiego w sejmowej komisji spraw zagranicznych, która w głoszący przemówienie na temat międzynarodowej sytuacji politycznej. Mowa ta była tak obszerna, że niepodobna jej w dosłownym brzmieniu zamieścić. Musimy porzucić na podaniu streszczenia głównych momentów przemówienia p. ministra i paru zwięzłych uwagach na temat poruszonych przezeń zagadnień.

Na pierwszy ogień poszła sprawa Litwy Kowieńskiej. Sprawa ta bodaj najprzeczniejsza, bo wczoraj się oddawała i wystawia cierpliwość Polski na ciężką próbę. Ta właśnie cierpliwość — na jaką bodaj żadne mocarstwo w stosunku do małego a prowokacyjnie zachowującego się sąsiada zdobyć się nie umiało — łącząc z wytrwałością i konsekwencją jest podstawą postępowania Polski wobec Litwy.

Te metody działania — brzmiały w streszczeniu słowa p. min. Zaleskiego — są naogół miło efektywne, ale zwykle skuteczne. Dzięki tym metodom działania pozyskaliśmy zaufanie ogromnej części opinii świata. Rada Ligi Narodów rozumie już, iż spór polsko-litewski na terenie Ligi stał się już dziś właściwie sporem między Radą a Litwą.

Minister Zaleski spodziewa się zrozumienia ze strony Litwy, że rząd litewski walczy w tej chwili nie z Polską, narzucającą jej jakoby gwałtem normy stosunki z sobą, lecz z rozwojem współczesnego życia międzynarodowego, z pojęciem moralnym, które dało do bratania narodów, a nie do ich dzielenia. Minister nie wątpi, że Polska dojdzie do przyjaznego, sąsiedzkiego współżycia z Litwą.

Z podobnym optymizmem jak, stosunki nasze z Litwą, traktuje p. minister kwestię zbliżenia polsko-niemieckiego, choć przyznaje, że praca w tym kierunku idzie nad wrażliwością i spotyka na swej drodze poważne przeszkody.

Powodów tej powolności minister Zaleski dopatruje się w opinii publicznej obu narodów, zarówno Niemców jak i Polaków, którzy pamiętając udział Prus w rozbiorach, długie lata uciśku i wreszcie stanowisko Niemiec po naszym zmartwychwstaniu w Polsce istnieje wiecej w stosunku do Niemiec niż, u nas, ale bynajmniej nie nienawiść. Ta nienawiść dala by zapewne drogą powstania nowych pozytywnych faktów w stosunkach polsko-niemieckich usunąć. Opinia publiczna polska, przekonany jestem, przygotowana jest do dokonania takiego zwrotu. Inaczej jednak, zdaje mi się, sprawa się przedstawia z opinia publiczna niemiecka. Rozpowszechniona w Niemczech propaganda na rzecz rewizji wschodnich granic Rzeczy nie tylko nie jest poważną przeszkodą, do pożądanego przez Polskę zbliżenia z Niemcami, lecz również przeszkodą do ogólnej stabilizacji stosunków Europy. Stwarza ona w opinii niemieckiej skłódlivą iluzję możliwości pokojowej rewizji granic; iluzję, która jednak w pewnych warunkach może spowodować poważne komplikacje narodowe — wbrew nawet życzeniom i nadziejom jej twórców.

Drugą poważną przyczyną, że stosunki polsko-niemieckie nie układają się tak, jakbyśmy tego pragnęli, jest zagadnienie mniejszościowe.

— Rad jestem — podkreślił minister Zaleski, — iż na ostatniej sesji Rady Ligi w Lugano p. minister Stresemann obiecał zainicjować rozważania Rady na temat zagadnień mniejszościowych. Mam nadzieję, że p. Stresemann obietnicy swej dotrzyma.

Wreszcie przechodząc do stosunków ze wschodnim naszym sąsiadem. Rosją bolszewicką i oświadczając, że Rosja zastępuje komisarza ludowego Litwinowa w związku z paktem Kelloga oświadcza p. minister, iż chyba nikt nie może mieć nadziei, że nawet w najbliższym czasie do zyciowego ustosunkowania się Polski do możliwości regionalnego wycia w życie tego paktu w Europie Wschodniej.

W mowie p. min. Zaleskiego odróżniamy dwie rzeczy: stanowisko zajęte przez Polskę w stosunku do Litwy, Niemiec i Rosji, a z drugiej strony fakt, że trzech państw w stosunku do naszej Rzeczy. Pierwsza z tych rzeczy oświetlona jest rzeczowo i przekonująco — druga natomiast jest racjonalna zbytnim optymizmem.

I tak zgodzić się należy z wywodami p. ministra, że choć polityka Polski wobec Litwy nie wydała dotąd pożądanego rezultatu, to jednak inaczej niż dotychczas postępować, przyjętych metod zmieniać nie należy. Na to zgodzi się — ale nie można nie kwestionować twierdzenia, że nie się nie zmienić, że dojdzie do przyjaznego, sąsiedzkiego współżycia Polski z Litwą nie ulega wątpliwości. Niestety, zmieniło się dużo i na gorzej, bo Litwa przez swój traktat handlowy z Niemcami oddaje się im w ekonomiczną niewolę, staje się ich kolonią, a w konsekwencji, politycznym ich narzędziem. W takich warunkach widoki na porozumienie polsko-niemieckie znakomicie — maleją. Chyba, że na Litwie coś się stanie, że opinia publiczna przeciwstawi się w sposób skuteczniejszy germanofilstwa Waldemarasa.

Kurs polityki polskiej wobec Niemiec w zasadzie słuszny — taktyka jednak przyjęta zbyt łagodna. Na prowakacyjny wybrak p. Stresemanna nie było ze strony p. Zaleskiego dość stanowczej i

szybkiej odpowiedzi. Dalej na zestawienie dwóch opinii: polskiej i niemieckiej, oraz liczebności mniejszości polskiej w Niemczech i niemieckiej w Polsce — nie można się godzić. Wreszcie omówienie odwołanych dążeń pruskich w kierunku fałszywej rewizji granic i zakusów niemieckich co do rozbijania jednolitości państw sąsiednich przez obłudne stawianie kwestii mniejszości — wypadło w exposé p. ministra zbyt delikatnie.

Pomijamy sprawę stosunków polsko-rosyjskich, ponieważ o niej zamieściliśmy w tych dniach w „Głosie” w związku z propozycją sowiecką już dwa artykuły, które wyczerpały to zagadnienie.

Konsekwentna, jasna polityka p. min. Zaleskiego, zasługuje na uznanie i poparcie, lecz w stosunku do Niemiec pożądanym byłoby mocniejsze akcenty, a w ogóle zyczyć należało mniej optymizmu o ocenie ogólnej sytuacji politycznej, która nasuwa niejedną troskę.

S. M.

Z ostatniej chwili.

Zdrowie marszałka Focha.

Paryż 16. I. (AW.) W stanie zdrowia marszałka Focha nie zaszła dotychczas żadna zmiana. Stan jego jest w dalszym ciągu ciężki. Wczoraj chorego odwiedził generał Veygan.

Dymisja Gilberta?

Nowy Jork 16. I. (AW.) Krążą pogłoski, że agent reparacyjny p. Parkier Gilbert poddaje się do dymisji. Jak słyhać, zamierza on wstąpić do Banku Morgana i zupełnie wycofać się z życia politycznego.

Powrót ekspertów dla spraw węglowych.

Warszawa 16. I. (AW.) Powrócił do Warszawy delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Cybulski, który brał udział w obradach komisji ekonomicznej Ligi Narodów w Genewie w charakterze eksperta dla spraw węglowych. Wiceminister Dołężal powrócił za tydzień.

O przewóz drzewne z Niemcami.

Warszawa 16. I. (AW.) Wczoraj przybył do Warszawy niemiecki rzeczoznawca do spraw drzewnych p. Strohmajer. Natychmiast po przybyciu odbył konferencję z posłem niemieckim, Rauscherem, poczem Strohmajer udał się do prezydium Rady Ministrów. O godz. 11-tej w Min. Spraw Zagranicznych odbyła się wstępna konferencja Strohmajera z

Dokola choroby marszałka Focha.

Paryż 15. I. Stwierdzono, iż oprócz choroby serca marszałek cierpi na zapalenie nerek. Mimo lekkiej poprawy, stan zdrowia Focha jest bardzo poważny. Zdaniem lekarzy przyczyną choroby zdaje się być wrzeczanie organizmu, spowodowane przepracowaniem. Pisma francuskie podkreślają ciężką i zbieg okoliczności, mianowicie, że marszałek Foch urodził się w tym samym dniu, w którym ujrzał światło dzienne jego przeciwnik wojenny marszałek Hindenburg.

Przeciw Waldemarasowi.

Kowno 15. I. (AW.) W Kownie toczą się obrady 3 stronnicy politycznych a mianowicie chrześcijańskich demokratów, socjaldemokratów i ludowców. W zjazdach biorą udział wybitni politycy z czasów przed zmartwychwstaniem. Na wszystkich 3-ech zjazdach zamierza się opowiedzieć przeciw rządowi Waldemarasa. Rząd Waldemarasa wydał szereg ostrych zarządzeń policyjnych i przygotowuje liczne represje

„Niemcy kapią się w złocie“.

Berlin (ATE.) „Boersen Kurier“ polemizuje z prasą angielską, która uznala obniżenie stopy dyskontowej w Niemczech jako objaw pomyślnego sytuacji gospodarczej. „Daily Telegraph“ napisał, iż obniżka dyskonta oznacza dobrobyt Niemiec; a „Daily Mail“ uził wyrażenie, że Niemcy kapią się w złocie. Dziennik niemiecki zbija te twierdzenia, pisząc, iż nie należy się spodziewać dalszej niżki dyskonta.

Bankiet ekskajera.

Berlin 15. I. (ATE.) W kolach politycznych obiega pogłoska, że byty cesarz Wilhelm ma zamiar wydać z racji przypadającej w dniu 27-wm bm. 70-ty rocznicy swych urodzin, wielki bankiet na 600 osób. Na uroczystości udają się do Doorn przedstawiciele stronnictwa monarchistycznego.

delegatami polskimi, na której została omówiona sprawa ewentualnego wznowienia prowizorjum drzewnego.

Z ruchu budowlanego.

Warszawa 16. I. (AW.) Zapowiedziana przez p. premiera Bartla szersza inicjatywa Rządu w dziedzinie ożywienia ruchu budowlanego, wywołała wielkie zainteresowanie w sferach gospodarczych. Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia, w najbliższym czasie na zaproszenie p. premiera odbędzie się w prezydium Rady Ministrów wielkie zebranie dyskusyjne, poświęcone sprawie akcji rozbudowy.

Prausowa przesłała do frakcji rewolucyjnej.

Warszawa 16. I. (AW.) Posłanka Prausowa zgłosiła ostatecznie swoje wystąpienie z P. P. S. i przystąpiła do P. P. S. dawnej frakcji rewolucyjnej w charakterze hospitantki. Jak wiadomo, Prausowa w dniu 1. listopada ub. r. oddała swój mandat do dyspozycji C. K. W. P. P. S. jednak przez 2 i pół miesiąca nie otrzymała odpowiedzi, wobec czego uważa, że może mandatem rozporządzać zgodnie ze swym sumieniem.

Leningrad oddzieli od świata.

Moskwa 16. I. (AW.) W zatoce fińskiej i w Leningradzie od dwóch dni panuje śnieżnica. Ruch kolejowy został wstrzymany, tak, że Leningrad jest właściwie oddzieli od świata.

Królowa Rumuńska chora na grype.

Bukareszt (PAT.) — Wedle ostatniej wiadomości stan zdrowia królowej Rumunii Marii, chorej na grypę, uległ polepszeniu.

Starego tygrysa też nie ominęła grypa.

Paryż 15. I. Jerzy Clemenceau zachorował na grypę i od ośmiu dni nie opuszcza łóża. W stanie choroby marszałka Focha nie zaszła żadna zmiana. Jak wynika z oświadczeń lekarzy, stan jego może budzić pewne obawy.

Mrozy w Ameryce.

Nowy Jork 15. I. (AW.) Fala mrozów wrzasta zwłaszcza w zachodnich i środkowych stanach. W Chicago temperatura wykazuje 27 stopni poniżej zera. Wydarzyło się 9 wypadków śmierci, wskutek zamarznięcia. — Niebawem mrozy strąca się również w Nowym Jorku.

** Niezwykły konkurs w Ameryce. Nowy Jork (PAT.) W rozstrzygniętym niedawno konkursie Duranta, który wynagrodził nagrodę 25000 dolarów za najlepszy plan rozwiązania związanego problemu politycznego, zwyciężył projektant, który przedstawił pomysły. I tak: 1.171 osób przysłało uwagi i plany. Wśród nich znalazł się i plan, który przedstawił plany Stanów Zjednoczonych dla ochrania kraju przed trunkami i pijanstwem. 670 osób oświadczyło się za systemem szpiegowskim, wreszcie 187 zażądało kar śmierci na niepoprawnych gwałcicielach i przestępcach.

** Głód w Kanadzie. Lontyn (AW.) „Times“ do nosi z Ottawy, iż na Labradorze wschodnim z powodu niedostatecznego polowania ryb panuje głód wśród tamtejszych Indian. Rząd kanadyjski wysłał na miejsce ekspedycję z zapasami żywności, soli i środków leczniczych.

Z POGRANICZA.

Jeszcze echa obchodu rocznicy „Grupy Leszno“.

O należytych Bohaterom.

W związku z obchodem 10-tych Rocznic Powstania „Grupy Leszno“, który, jak wiadomo, odbył się w Lesznie w dniu 6. bm. otrzymała redakcja „Głosu“ pismo następującej treści:

„Przy apelu Poległych pod pomnikiem, z niezrozumiałych mi powodów, nie przeczytano nazwisk dwóch bohaterów, poległych w walce pod Lipnem dnia 12. I. 1919 i to Stanisława Kędzierskiego i Józefa Kozmierzaka Morowina. Ażeby oddać ś. p. Bohaterom należy im hold na równi z innymi, uprasza o opublikowanie powyższego.

Dąbce, dnia 10. I. 1929 r. B. Pióciński.

Nazwisko rannego pod N. Lipnem.

Od jednego z Czytelników naszego pisma z Krotoszyna, otrzymujemy nader cenne wyjaśnienie, które poniżej w dosłownym brzmieniu umieszczamy:

„Nawiązując do art. b. komendanta-powstańca na pow. śmiełski, p. Piócińskiego „Powstańca wyrzucił Niemców z Nowego Lipna“ pozwalał sobie tenże uzupełnić o tyle, że bohaterem, który został ciężko ranny przy ataku na wał kolejowy, zajęty przez Grenschütz, o którym wspomina b. p. komendant, że nazwiska jego nie zna. Był powstaniec Leon Budziński, wówczas jeszcze w mundurze marynarza niemieckiego, obecnie zaś urzędnik kontroli skarbowej w Zdunach pow. krotoszyński.

Krotoszyn, dnia 8. stycznia 1929 r.

(-) Florian Zajac.

b. powstaniec i sekcyjny 4 sekcji komp. Wołchowskiego w powyżej nazwanym ataku“.

Niedocenianie pewnych momentów.

Jeden z licznych Przyjaciół naszego „Głosu“ w liście do redaktora, dzieląc się wrażeniami z uroczystości „Grupy Leszno“ pisze między inn. że: „Główną uroczystość miała podniosły charakter i była nacechowana dużym umiarem i godnością. Ale dalej czytamy w tych wyrażeniach: „Jedno mnie tylko nierzeczywiście niedocenianie pewnych momentów. Nie wiem czy chociaż raz wspomniano o Dowborze-Muśnickim, który był naczelnym wodzem (Towarzystwa Wielkopolskiego), dokonał szalonej pracy i wykazał ogromną energię, — a potem p. dr. Lewandowski w swoim nadzwyczajnie ciekawym i oryginalnie ujętym referacie chwali, że opacznie przedstawia rolę Rad Ludowych, Nacz. Rady Ludowej i Komisariatu. Moim zdaniem, p. dr. L. nie docenia, że i Rady Ludowej i Naczelną Radę Ludową musiały przenosić nadzwyczajną trudność polityczną, administracyjną i skarbową, że zorganizować społeczeństwo w kilku dniach na nowych podstawach, wśród walk, było zadaniem ponad siły. Mimo to Rady

KRONIKA.

Czwartek, dnia 17 stycznia 1929 r.

Antoniego Op.

W. ś. g. 7. m. 36. Z. ś. g. 15. m. 55.
W. ks. g. 10. m. 57. Z. ks. g. 23. m. 48

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sando mierzko-Wielko polskiej Hosioli Nasłown Antonianach — Środa, dnia 16. I. godz. 7 rano: Temperatury powietrza — 6,2 iat południowo-wschodni o prędk. 3 m/s, ciśnienie atmosferyczne 750, wilgotność 95 %. W ubiegłe dobie temper. najwyższa — 1,6 najniższa — 21,4. Hość opadu 0,0.

LESZNO.

1) Pokwitowanie. W administracji naszej złożono: na kaplicę N. S. J. Marcina i Zofia Niemczykowie za wyzdrowienie córki 5 zł, Zofia Grzesińska za wyzdrowienie wnuczki 2 złote.

2) Słow. Chrz. N. Muncz. Szk. Powsz. Walne roczne zebranie odbędzie się w sobotę, 19. bm. o godz. 4-tej popoł. w szkole powszechnej imięk z następującym programem: 1. Ważne sprawy. 2. Sprawozdanie roczne. 3. Wybór nowego zarządu. W razie braku kompletu odbędzie się pół godz. później ponowne posiedzenie i zapadną uchwały bez względu na ilość obecnych członków.

3) Kolo T. N. S. W. (Komunist). 1. W czasie tegorocznych wakacji letnich odbędzie się 2 kongres pedagogiczny, w Genewie i w Helwagor (Danja) P. T. Członkowie, reflektujący na udział i ulgowo paszporty, zechem zgłoszą się do podpisania, najdalej do 26 b. m. — 2. Członkowie Fund. Poln. zechem wpłacić po 1 zł z nowym wypadku śmierci na res. prof. Szymankiego, wcz. swoich delegatów. — 3. Zarząd podaje do wiadomości członków, że celem szybszej informacji ogłasza będzie wszelkie komunikaty w „Głosie Leszczyńskim“.

Dr. Wówek, przewod. Kola.

4) Słow. Młodych Polek. Dzień, w środę o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się roczne walne zebranie w sali Domu Katolickiego.

5) Żeńskie Tow. Glin. „Sokol“ Zebranie plenarne odbędzie się dziś (w środę) dnia 16. bm.

Ludowe, chociaż się tu i tam wahają, co do przyjęcia odpowiedzialności b. ciężkiej, jednak przysposobiły Powstanie z największą energią i politycznie b. zrecznie, przygotowały na dzień 16. 2. 1919. zwycięstwu broni i utrwaleniu zdobyczy“.

Nie podajemy nazwiska autora tych uwag, ponieważ nas do tego wyraźnie w liście swym nie upoważnił. Z drugiej strony pozwalamy sobie jego zdanie zacytować z tego względu, że przeciwko temu w piśmie swym się nie zastrzegł.

Panie z Krzywina.

Midzy inn. otrzymaliśmy także list z Krzywina od p. Czesławy Biskupskiej, która podnosi, jak wówczas zasłużył się następujące panie z Krzywina: pp. Czesł. Biskupską, Marię Maczowiakówną, terazniejszą drugą burmistrzową z Leszna, Marię Wiertelwiczówną i Stanisławą Nowakówną. — O tych zasługach mówi p. Cz. B., co następuje: „Oprócz pracy sanitarnej odbieraliśmy naboje i granaty rannym, wręczając na placu boju własnoręcznie pp. Czesława Biskupską i Marię Wiertelwiczówną. Jako naczelnego świadka naszej pracy podajemy ks. Likowskiego, który bawił w tym czasie w Osieczynie. — Równocześnie donoszę, iż zaszła omyłka w podaniu nazwiska, który powiadomił kompanię, że „Grenschütz“ się zbliża do Osieczny nie jest żaden Sperling, tylko Józef Misurny z Krzywina“.

Dalsze listy — opisy.

Większość otrzymanych przez naszą redakcję listów-opisów, dotyczących Rocznic „Grupy Leszno“ jest częściowo nieczytelna i niezrozumiała. Częściowo są to luźne, nie mające z sobą związku zdania i poszczególnie słowa. Tu fakt bez daty, tam data bez faktu, podmiot bez orzeczenia i odwrotnie. To początek bez końca, to koniec bez początku, albo brak wiążącego łańcucha. Czasami przyznajemy owar: że pamięć zawodzi, że nazwiska lub liczby zapomniano swego czasu zanotować.

Szkoda, że uczestnicy walk i ich naoczni świadkowie nie zanotowali zaważu tych, tak ważnych szczegółów, które teraz ustalić trudno. Szkoda, że łaskawo Korespondenci nie przysłali nam swych uwag wcześniej, abyśmy się z nimi przed uroczystościami mieli możność porozumieć — wtedy opis byłby pełny i dokładny bez zbędnych polemik i nieporozumień. Wtedy możnaby było wydać specjalną jednodniówkę, która obecnie wielu (trochę późno) — a wyzerpujących, usystematyzowanych materiałów wciąż jeszcze brak projektuje.

Mimo to brak postaramy się jeszcze w następnych numerach „Głosu“ podać dalsze szczegóły opisy, aby w miarę możności oświetlić całokształt wydarzeń z przed 10 lat i wywieść ich z Czytelnikom za to zainteresowanie i uznanie, jakie zdobyły sobie artykuły i wspomnienia, wydrukowane w „Głosie“ na drogę nam wszystkim temat Powstania Wielkopolskiego.

o godz. 20-tej w Hotelu Polskim. O liczne przybycie prosi Zarząd.

1) Rada Miejska. Wczoraj (we wtorek) o godz. 7-mej wieczorem odbyło się publiczne posiedzenie leszczyńskiej Rady Miejskiej, na którym między innymi sprawami dokonano wyboru nowego zarządu Rady oraz przedłożono budżet na rok 1929-30. Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu obrad podamy w nast. nr. „Głosu“.

2) Związek Cechów w Lesznie. Urządza w sobotę (19. bm.) zabawę rzeźmienniczą, z bardzo urozmaiconym programem. Odegrana będzie dwaktowa operetka p. f. „Pocztą w lesie“. Poza tem przewidziana jest loteria fantowa. Po przedstawieniu zabawa tańcowa. Zabawa odbędzie się w Strzelnicy o godz. 8-mej wieczorem. Cenę wstępu wynoszą od 1—3 zł. Rilety wcześniej nabyć można u p. Waleczaka (przy ul. Wolności 7, skład pieczywa) i w dniu zabawy o godz. 7-mej przy kasie. Oznaki, uprawniające do udziału w loterii, wydawane będą za opłatą 1 złotego.

3) Walne zebranie Cechu Malarskiego na okręg II-ty z siedzibą w Lesznie na powiaty Leszczyński, Śmiłski, Gostyński, Rawicki i Wolsztyński odbędzie się dnia 20. stycznia br. o godz. 11-tej w Hotelu Dworcowym w Lesznie przy ul. Dworcowej. Zarazem odbędzie się przegląd rysunków uczniowskich.

4) Opłatek harcerski. W poniedziałek 14. bm. odbył się opłatek w drużynie harcerskiej w szkole powz. żeńskiej. Harcerki zgromadziły się w sali koło piekarni przybranej choinki i po serdecznej przemowie zaczęły się opłakiwać. — W bardzo miłym nastrój speliły uczennice czas na śpiewaniu koled i zabawie w gry łowarskiej. Największą radość sprawiła niespodzianka, jaką sobie zgłosił harcerki, obdarzając się wzajemnie podarunkami. Panie, pracujące w tej drużynie: pp. Patulka, Wadowska i Harasiewiczówna Ewa cieszyć się mogły, że tyle uciechy sprawiły małym serduszkom dzieciom.

5) Znalezione 2 klucze. Do odebrania w administracji „Głosu“.

6) Państwowa Szkoła Zawodowa Żeńska w Lesznie, chcąc zbierać fundusz na kolonję wakacyjną uczennice tejże szkoły, ogłasza rozsprzedaż projektowanych przez uczennice wzorów rysunkowych

na różne kobiece roboty ręczne po cenach bardzo przystępnych. Wzory na życzenie kupujących mogą być odbite na dostarczonym materiale. Po wzorach należy się zgłaszać w biurze kierowniczki Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej w Lesznie, ul. Komeniusza 21 w czwartki od godz. 4 do 6-tej i w soboty od godz. 10,30 do 1-szej. — St. Orłowska, kier.

7) Państwowa Szkoła Budownictwa w Lesznie, ul. Komeniusza 21, obejmująca pełny kurs 5 półroczny, przyjmuje wpisy wstępne w styczniu br. — egzamin wstępny odbędzie się 1. lutego br. o 8 rano, z języka polskiego, matematyki i rysunków odręcznych. — Warunki przyjęcia: 1) ukończenie 16 lat, 2) ukończonych 7 kl. szkoły powszechnej lub 4 kl. gimnazjalnych, 3) świadectwo rocznej praktyki budowlanej, 4) metryka urodzenia, 5) świadectwo moralności. — Dyrekcja Szkoły.

8) Chór Kościelny. Wczoraj, dnia 15. bm. o godz. 20 m. 30 na małej salce w Domu Katolickim, drh. wiceprezes Biechowski, w obecności wieleb. ks. prob. Jankiewicza, i ks. Dymarskiego, zgalił walne roczne zebranie Chóru Kościelnego. Po skutecznym formalności wstępnych, powitaniu nowego dyrygenta i odpiewaniu zwrotek kolendy: „Przybieżeli pastarze“, przysłapiono do wyboru tymczas. przewodniczącego, zebrania, na którego obrano wiel. ks. prob. Jankiewicza, na sekretarza drh. Stefaniaka, na ławników drh. Kaczmaria Leona i Nowakównę. W dalszym ciągu drh. Stefaniak Jadow. odczytał protokół z ostatniego plenarnego zebrania odbył 18. 12. z. r. protokół z walnego zebrania z dn. 4. I. ub. r. i sprawozdanie roczne działalności zarządu. Po dyskusji nad protok. i sprawozdaniem usiłowano przystąpić do nowych wyborów zarządu, lecz z powodu niokej obecności sił męskich Chóru Kościelnego i nie zupełnego przygotowania nielicznego zarządu, uchwalono sprawę nowych wyborów i związane z niemi sprawy odroczyć do przyszłego tygodnia. — Szczególnie uchwalono przygotować na przyszłe walne zebranie nowe dokładne uformowane ustawy, ustalić skład zarządu, zobowiązania Chóru Kościelnego do wystąpienia śpiewających na ślubach i pogrzebach członków itp. Dużo starań i zainteresowania nad sprawą organizacji Chóru Kościelnego wykazywał drh. Biechowski, jak również wiele troski nad rozwojem tegoż chóru wykazał przewodniczący wieleb. ks. Jankiewicz w często udzielanych wskazówkach i radach. — Około pół do 11-tej zebranie zamknięto z zawezwaniem do licznego i obowiązkowego przybycia na drugie walne zebranie, na przyszły wtorek. Miemy nadzieję, że Tow. Chór Kościelny do przyszłego zebrania, pokona trudności z brakiem sił męskich, jak też trudności organizacyjne i doprowadzi do nowych wyborów.

9) Tow. Hodowli Drobni. W piątek, dnia 18. stycznia br. o godz. 7-mej wieczorem odbędzie się w lokalu p. Szianki, przy ul. Dworcowej, zebranie Towarzystwa Hodowli Drobni. Golebi i Królików, na które jaknajuprzejmie wszystkich członków i sympatyków się zaprasza. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy. Zarząd.

10) Kl. Śn. Jutrzenka. Przypominamy o dzisiejszym zebraniu miesięcznym, które odbędzie się w lokalu p. Michalaka o godz. 8-mej wiecz. Z powodu ważnych spraw uprasza się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

11) Szanujmy swój wzrok! Wiele ludzi jest jeszcze obecnie tego mylnego mniemania, że oszczędzają się przez noszenie okularów, i z tego powodu, mimo: że mają słaby wzrok, nie kupują sobie odpowiednich szkielek. To zaniedbanie nociąga jednak za sobą fatalne skutki, gdyż słaby wzrok stale nadwyrężana, z czasem zupełnie zanikać może. Należy więc nosić okulary. Przy wyborze jednak szkielek zważać trzeba na ich jakość, to też właśnie z tego względu radzimy korzystać z przyjazdu do Leszna słynnego optyka p. Kokocińskiego, który zdobył sobie znaczniejszy rozgłos w wielu krajach Europy, a nawet Ameryki. P. Kokociński stosuje szkła „Arosopic“ i doбира je odpowiednio do wzroku, a jako znaniomity specjalista w swym zawodzie, zwał sobie uznanie tych, którym on szkła dobrał. Szkła „Arosopic“ gwarantowane są na pięć lat i oznaczają się tem, że dają dużo światła, co pozwala czytać godzinami bez zmęczenia wzroku. P. Kokociński zatrzyma się w Lesznie tylko do soboty i przyjmie w Hotelu „Bristol“ w godzinach od 10—12 i 14—18.

12) Sprostowanie. W sprawozdaniu z piętnego walnego zebrania Stowarzyszenia Młodzieży w Lesznie (umieszczonym w nr. wczorajszym) podano nieścisłe nazwiska pp. Staudego (skarbnik) i Mateckiego (kierownik kółka muzycznego), co niniejszem sprostujemy.

Choroby skórne wszelkiego rodzaju zwłaszcza chroniczne „nieczystości“ cery: jak przyszczy: zaskórniki, wagner, itp. są w zasadzie dowodem nieregularnego krążenia soków odżywczych w organizmie, co z kolei zjawia się skutkiem przeładowania krwi szkodliwymi substancjami i zatem uścisłom doprowadzenia ciałek odżywczych wskutek nadmiernego ławienia. — Naturalna woda gorzka „Hanna-B-Jano“ przew. systematycznie używaniu jej działa równocześnie na pobudzenie czynności trawienia, na polepszenie cery, usuwając całkowicie przyczyny powstawania przyszczy i wreszcie na ogólny stan zdrowotny organizmu. — Do nabycia w aptekach i drogeriach. — Inform. bezpłatn. M. Kandel Poznań, Maszarska 7.

ZABOROWO.

zo) Stow. Młodych Polek w Zaborowie. W czwartek, dnia 17. bm. o godz. 7-mej wiecz. robótka w nowej klasie (ul. K. K. K.) zarazem także placenie zaległych składek. Przewidywano wszystkich druhen bardzo pożądaną sprawę służ. Zarząd.

RYDZYNA.

ra) Baczność Bractwo Kurkowe w Rydzynie! Walne zebranie Bractwa odbędzie się w niedzielę, dnia 20. bm. o godz. 4-tej po poł. w lokalu p. Tomińskiego. O liczny udział członków prosi Zarząd.

ra) Tow. Powst. i Wojałów w Rydzynie. Walne zebranie odbędzie się dnia 20. 1. br. o godz. 11,45 na sali p. Tomińskiego w Rydzynie. Zarząd uprasza o przybycie wszystkich członków na zebranie, z powodu tych spraw.

BRENNO.

bo) Obchód dziesięciolecia powstania Wielkopolskiego na pograniczu Brenno—Wijewo. Na zapomnianym odcinku przez ogół i przy uroczystościach leśniczyńskich, odbył się w sobotę, dnia 12 b. m. wieczorem za staraniem p. Macieja Misia z Wijewa capstrzyk z uroczystym pochodem do Wijewa do Brenna, który poprzedzony był liczną banderą konną z orkiestrą na czele. Domy były bogato iluminowane i pięknie udekorowane, głównie zaś z tego względu odznaczał się dom organizatora i przewodcy powstania na danym odcinku p. Piotra Mireckiego w Brennie. Następnego dnia (w niedzielę) odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym w Brennie z patriotycznym przemówieniem od ołtarza księdza proboszcza Wienkiego. Po nabożeństwie pochód ruszył na cmentarz, gdzie złożono wieńce na grobach poległych powstańców. Wieczorem odbyło się za staraniem i kierownictwem p. Macieja Misia przedstawienie p. t. „Kościuszkę pod Racławicami”, a następnie zabawa taneczna na której bawiono się ochoczo.

GOSTYŃ.

gn) Pod znakiem karnawału. Pewnego rodzaju „clou sezonu” stanowił tegoroczny bal maskowy nauczycielstwa szkół powszechnych, który się odbył w dniu 12. b. m. na sali p. Jezierskiego. Można się było prześledzić nie choć na godzinę kilka w krąg, ulud i groteski, barw, fantazji i ntrygi podziału jak magnes na ludzi żądnych choć trochę radości i zapomnienia swych codziennych trosk. A że takich jest niewątpliwie bardzo wielu, więc nie dziw, że sala była przepelniona. Miłe wrażenie wywołała na samym wstępie staranna dekoracja sali, a zwłaszcza abazur z wielkich medali, które jakoby zastępywały w locie roznościarstwo swe barwne skrzydła nad niemniej barwnym, rozbawionym tłumem tancerek i tancerzy. Około północy nastąpiło nagrodzenie najpiękniejszych kostiumów i — zdemaskowanie. Wyróżnieni zostali: urocz. „paź” (p. Szejberówna z Poznania) i „baron cygański” (p. Wozniowski z Gostynia). Zabawa w wesolym nastroju przedciągnęła się do samego rana. Szkoda jedynie, że tak ważny i piękny punkt naszych balów, jakim jest niewątpliwie nasz polski mazur nie został odpowiednio zorganizowany i wyprowadzony. A pozmim mimo całej tej czułości dla państwowego Monopoli Spirytusowego, należałoby żywcem sobie trochę więcej abstinencji. Nie obniżyłoby to wesołości a podniosło uroku — a pozmim zabawy. (B-a.)

gn) Tętnienie zniknięcie. Nielada emulje przewyżnia magistrat naszego miasta z powodu nagłego „zniknięcia” urzędnika kasy miejskiej p. K. Po nieważ śledztwo jest w toku i sprawa nie wyjaśniona nie możemy na razie służyć bliższymi danymi; nie omieszkanym jednak ich podać po wyjaśnieniu się sytuacji. (B-a.)

gn) Uroń p. starosty. Starosta powiatu gostyńskiego p. W. Dabiski, otrzymał dwumiesięczny urlop wypoczynkowy i wyjechał do słonecznej Italii. Zastępują go: p. asesor Meczarski a w sprawach Wydziału Powiatowego p. Szambelan Potworowski. (B-a.)

SMIGIEL.

ś) Stow. Młodzieży Polskiej. W czwartek, 10-go bm. o 8,30 wieczorem w sali Domu św. Ducha odbyło się roczne walne zebranie druhen z udziałem członków Rady Opiekunów Stowarzyszenia Młodzieży ze swym prezesem ks. prof. Gronwaldem na czele. Zebranie zagała druhen Szymański, poczem odśpiewano zwrotkę: „Choć burza huczy wokoło nas”. Na przewodniczącego wybrano członka R. O. p. Bajona. Po wyborze prezydium członkowie zarządu zdawali kolejno sprawozdania z całorocznej działalności, które wykazywały wspaniały wzrost liczby Stowarzyszenia, gdyż zgórą sto procentowy — z początkiem roku 1928 Stowarzyszenie liczyło 26 obecnie 52 członków. Wykładów i odczytów zorganizowano 19. W kasie było obrotu 431,29 zł, z czego na czysty zysk przypada 24,49 gr. — Do nowego zarządu wybrano: Stefana Szymańskiego (prezes), Roman Kamieniarz (wiceprezes), Florian Kubiak (sekretarz), Matuszek (zast. sekr.), Skrzypczak Stefan (naczelnik), Kaźmierczak (chorąży), przybyocznymi chorążego wybrano druhen Olejniczką i Gabryelską.

Poznań.

p) Podróż polityczna p. Witosa. W ostatnich dniach poseł Witos bawił na terenie Wielkopolski w spraw. organizacyjnych PSL (Piasta). Pobyt pos. Witosa w Poznaniu i okolicy komentowany był koniecznością przeprowadzenia szeregu rozmów z temi grupami, które w łonie Piasta Wielkopolskiego zaznaczyły tendencję w kierunku pewnych odchył od taktyki stronnictwa wobec rządu. Podróż p. Witosa do Wielkopolski nastąpiła niemal w przeddzień zjazdu rady naczelnej stronnictwa PSL. Piast w Warszawie.

ś) Za kradzież roweru odpowiadał w ub. czwartek (10 bm.) przed sądem, grodzkim, Florian Firlej z Siewkowa, pow. Śmigiel. Po przesłuchaniu kilku świadków, którzy stwierdzili winę oskarżonego, sąd skazał go na 3 miesiące więzienia z policzeniem 2 mies. więzienia, które odsiadywał w Kościanie. (f. 1.)

ś) Przejechany przez auto. W dn. 12 na szosie pomiędzy Bojanowem a Starem Wasowem został przejechany 52-letni gospodarz Popowa Wonińskiego Józef Miedziński, który doznał pęknięcia zebra, okaleczenia nóg i potłuczenia czaszki. Rannego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala w Śmiglu. Samochodem, kierował lekarz weterynaryj Ludwik Bamber ze Śmigla. (n.)

NOWY TOMYŚL.

nt) Wielki pożar. W niedzielę wybuchł groźny pożar w Nowym Tomyślu w składzie bławatnym Wład. Tomczaka. Spaliły się towary płócienne i bławatne na sumę około 48 tys. zł nie licząc domu, który spłonął doszczętnie. Strate w wysokości 35 tysięcy zł pokrywa ubezpieczenie. Zachodzi podejrzenie, że ogień był podłożony.

KROTOSZYN.

kn) Pożar stodoły (ul. w.). W dniu 12 b. m. spaliły się w Koblarnie (pow. Krotoszyn) dwie stodoły. Poszkodowani gospodarze: Minta Stanisław i Szczotka Antoni obliczają, że szkody pierwszemu na 42 tys. drugi na 4 tys. złotych. W stodołach znajdowało się zboże i maszynarstwo, które zostało zniszczone. Do chodzenia w sprawie pożaru nie są jeszcze ukończone prawdy sądowe, jednak zachodzi w tym wypadku zbrodnia podpalenia. (n.)

WIELKOPOLSKA.

w) Środa. (Śmierć w dole). Na drodze w pobliżu Sabiszewa w pow. średzkim wpadł do dołu, przygotowanego do sadzenia drzew Ludwik Lebemajer z Kopaszyc. Przy upadku Lebemajera utracił przytomność i zmarł wskutek zmarznięcia. Śledztwo stwierdziło, że L. wracał do domu w stanie nietrzeźwym.

w) Mogilno. (Ofiara obawizku). Przy przecaźnianiu wagonów kolebowych na stacji w Mogilnie w dniu 13 bm. uległ śmiertelnemu wypadkowi hamulcowy Jan Mrówczyński z Gniezna. Zwłoki tragicznie zmarłego przewieziono do Gniezna.

w) Rydzyszcz. (Śmiertelny skok z pociągu). Jadący pociągiem z Bydgoszczy do Poznania niej. Henryk Noellek z Podlesk Wielkich zasnął w pociągu i przejechał stację Przysieczyn, na której chciał wysiąść. Obudzony przez pociąg na pewnym czasie, wyskoczył z pociągu tak nieszczęśliwie, że uderzył głową o szyny zabijając się na miejscu. Zmarły ościocił żonę i kilkoro dzieci.

POMORZE.

p) Grudziądz. (Sensacyjny proces). Ośławiony ojciec Leon Lewandowski z Tarpna, który ub. roku za wymordowanie całej rodziny Lewandowskich został zasądzony na sześciomiesięczną karę śmierci, stanie ponownie przed sądem. Sąd Najwyższy bowiem zniósł ten wyrok ze względów formalnych; rozprawa potrwa trzy dni.

p) Grudziądz. (Brak pracy powodem samobójstwa). Odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru 23-letni robotnik Antoni Zaborny. Powodem samobójstwa był brak pracy, której Zaborny mimo usilnych starań od kilku miesięcy nie mógł nigdzie znaleźć.

p) Grudziądz. (Troje dzieci w przerebli). Mieszkańcy ul. Miłyńskiej byli świadkami tragicznego wypadku, jaki wydarzył się na pokrytej lodem rzeczynie Trynce. Zabawiało się na niej sześciopięcioro troje dzieci. Gdy zbliżyły się one do miejsca, gdzie woda nie zamarała całkowicie, lodz załamał się i wszystkie dzieci wpadły do wody. Jednemu z chłopców udało się wydostać na powierzchnię lodu i podać ręce drugiemu, 8-letniemu zaś dziewczynka Władzia Zietarska uniesiona została prądem pod powłokę lodową i zatona. Mimo kilkugodzinnych poszukiwań zwłok nie znaleziono.

p) Pelplin. (60-lecie „Piętrzymy”). Wychodzący w Pelplinie na Pomorzu „Piętrzym” obchodził przed kilku dniami 60-lecie swego istnienia. Założycielem i pierwszym redaktorem pisma, którego pierwszy nu-

p) Dziesięciolecie 7 p. artylerii ciężkiej. W dni 12 i 13 stycznia 7 p. obchodził swe doroczne święto. Jest to pamiętna data wyjazdu pierwszego bater jako zwiadu pułku na front bojowy przeciw Niemcom pod Kępnie. W roku bieżącym uroczystości miały charakter niezwykle uroczyste, z uwagi na 10-letnie istnienie pułku.

p) Wybory do rad gminnych. Na podstawie rozrządzenia wojewody poznańskiego zostają rozpisanymi wybory do rad gminnych w województwie poznańskim. Wybory odbędą się między 3 a 9 marca.

Keller, proboszcz w Pogutkach. Zaznaczyć należy, iż „Piętrzym” był jednym z pierwszych pism polskich na Pomorzu i w dużym stopniu przyczynił się do podtrzymania polskości w okresie niemieckiej akcji germanizatorskiej wymierzonej przeciwko elementowi polskiemu. Redaktorem naczelnym pisma jest od szeregu lat p. Jan Matoszcz.

p) Gdańsk. (Następca Klavittera). W ub. tygodniu odbył się w tutejszej Izbie Handlowej wybór prezesa. Wybrano na to stanowisko dotychczasowego wiceprezesa dr. Ernesta Plagemanna, który jest również prezesem polsko-gdańskiego koncertu żelaznego. Spodziewać się należy, iż nowy prezes Izby Handlowej w Gdańsku poprowadzi lojalniejszą politykę w stosunku do Polski niż jego poprzednik Klavitter.

p) Gdańsk. (Zyski sopockiej jaskini gry). A. W. z dobrze poinformowanego źródła dowiadujemy się, że dochód z kasyna w Sopocie w roku ubiegłym wyniósł 8 i pół milj. guldenów gdańskich. Dochód ten przewyższa kwotę 2 i pół milj. dochód z roku 1927. Z powyższego wpływu kasyno wpłaciło do skarbu senatu 60 proc. ponadto 10 proc. dla gminy Wolnego Miasta.

p) Gdynia. (Stała komunikacja okrętowa). Polska Bractwo Tow. Okrętowe zdecydowało uruchomić stałą komunikację okrętową między Gdynią a portami francuskimi i angielskimi już z końcem lutego albo z początkiem lutego. Regularnie co tydzień odjeżdżać będzie z Gdyni statek, zaopatrzony w chłodnię.

ŚLASK.

ś) Katowice. (Taksówka zbryzgana krwią). Na placu Wolności w Królewskiej Hucie kapral 75 p. Rydzarz Wylezol posprzącał się z szoferem taksówki, który czekając na jakiegoś pasażera, nie chciał kraja odwieźć. W toku ostrej wymiany słów kapral dobył bagnetu i zadał nim szoferowi silny cios w głowę. Szofer zalan krwią osunął się na siedzenie i stracił przytomność. Kapral włożył okrwawiony bagnet do pochwy i usiłował oddalić się. Oczekując na publiczność ujęła go i oddała w ręce policji. Szofera odwieziono w stanie ciężkim do szpitala.

ś) Katowice. (Narciziarstwo śląskie). Na zawodach narciziarstwa o mistrzostwo Śląska, mające się odbyć w dniach 19 i 20 b. m. na Górze Baraniej, zaproszono wiedzianych przyjazd najlepszych narcyziarzy polskich, wśród których znajdują się również olimpijczycy biegacze i skoczkowie jak Bronisław Czech i Zdzisław Mityla. Radjostacja katowicka montuje w tym celu dla Wisły specjalny aparat dla nadawania wiadomości z terenu zawodów.

ś) Katowice. (Eksploatacja kamieniołomów). Związek powiatów śląskich dla eksploatacji kamieniołomów w Jaworzni przystąpił ostatnio do instalacji maszyn dla produkcji szutru i gryskuli, przyczem dzienna produkcja ma wynosić 450 tonn. O ile gryskuli okaże się odpowiednią w połączeniu ze smółą, Związek zamierza uruchomić bitumiarnię dla budowy dróg na Śląsku Łom należące do zwłazku, znajdują się u stóp gór Wielka Polana w Jaworzni a piaskowce tamtejsze po względem ścieralności i wytrzymałości na ciśnienie dorównują granitom podolskim a nawet szwedzkim.

ś) Katowice. (Wypowiedzenie umowy zbiorowej). Związek Robotników Budowlanych wypowiedział umowę zbiorową, żądając 30 proc. podwyżki zarobków dla robotników budowlanych i ceglarskich. W związku z tem odbyły się w tych dniach polubowne negocjacje między przedstawicielami robotników i pracodawców, które jednak nie doprowadziły do porozumienia, wobec czego sprawa oprze się o komisję arbitrażową-pojednawczą.

ś) Katowice. (Nieszczęśliwy wypadek w kopalni). W kopalni Wujek należące do zakładów Hohenhańskiego zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł starszy przetokowy kopalni Ludwik Kostka. W czasie przecaźniania wagonów, naładowanych węglem, Kostka wskutek poślizgnięcia się dostał się pod koła wagonu, ulegając rozbiciu czaszki i oderwaniu nóg. Górnik przewieziono do lecznicy w Katowicach, gdzie zmarł.

ś) Chorzów. (Wielki pożar w fabryce wagonów). W nocy na poniedziałek wybuchł w fabryce wagonów w Chorzowie pożar. Szkoła wynosiła mniemano 150000 zł. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek zapalenia się fabrycznych przedmiotów od iskry z kolumn parowozu. Prace ratownicze uтрудniono w skutek zamarznięcia hydrantów. Wskutek zniszczenia hali pewna część robotników na pewien czas

Ważne dla przedsiębiorstw, które zatrudniają pracowników młodocianych.

W myśl rozporządzenia Min. Pracy i Opieki Społecznej z dn. 31. grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 4 - 25, poz. 40) zobowiązani są pracodawcy, także rzemieślnicy, którzy zatrudniają pracowników młodocianych (uczni, uczenie, robotników) do nadsyłania Inspektorowi Pracy w miesiącu styczniu każdego roku „Wykazu młodocianych” na przepisowym formularzu. Formularze takie nabywać można w Drukarni Leszczyńskiej w Lesznie ul. Wolności 21.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Łódź. (Potworna zbrodnia.) W domu przy ul. Kamienniej mieszkał razem z rodzicami 33-letni robotnik Artur Taschenbrenner. Około godz. 11-tej wieczorem do mieszkania zapukało trzech osobników, którzy przemocą wdarli się do niego. Napastnicy Taschenbrennera związali sznurem, poczem jeden z nich zaczął kierować go nożem, a następnie utopił mu noż w sercu. Po dokonaniu tej zbrodni napastnicy zbiegli. Zaalarmowana natychmiast policja po kilku godzinach zbrodniarzy ujęła. Taschenbrennera w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

bk) Kielce. (Śmierć nieznana.) W szpitalu św. Aleksandra w Kielcach zmarł na gripę znany uczonec prof. Stanisław Jan Czarnowski, prezes Syndykatu Dziennikarzy Kieleckich.

bk) Sosnowiec. (Sprawa poborów ich połączyla.) Ostatnio odbyło się drugie posiedzenie rady miejskiej w Sosnowcu, na którym dokonano wyboru prezydium miasta. Prezydentem został wybrany dr. Józef Naraczynski (B. B.), wiceprezydentem Kazimierz Jarza (PPS), ławnikami decernentami Dobrowolski (PPS), Amstaedt (BB.), ławnikami zwykłymi Kurek (PPS), dr. Fruk (BB.), Kuciewicz (klub porozumienia gospodarczego). Jednocześnie uchwalono jako uposażenie prezydenta 4 kategorii plac urzędników państwowych i 40 proc. dodatku reprezentacyjnego, dla wiceprezydenta 5 kategorii i 20 proc. na reprezentację, dla ławników decernentów 95 proc. poborów wiceprezydenta, dla ławników zwykłych ryczałt miesięczny 235 złotych.

bk) Sosnowiec. (Brak gotówki powoduje zastój). Jak donosi „Express Zagłębia” fabryka „Marmury Kieleckie” zmuszona jest na pewien czas przerwać pracę. Przyczyną tego kroku jest niewypłacenie należności przez odbiorców za dostarczane materiały wskutek czego zarząd fabryki nie może zapewnić terminowej wypłaty robotnikom, którym w związku z tem ma wypowiedzieć pracę.

bk) Zamość. (Pożar straganów.) W Zamościu na przedmieściu Nowa Osada wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie 16 straganów miejskich wraz ze znajdującymi się w nich towarami. Straty wynoszą przeszło 30 000 zł. Jak ustalono pożar powstał wskutek przewrócenia się lampy postawionej przez jednego z właścicieli straganu.

bk) Białe. (Ołbrzymi pożar.) W nocy z soboty na niedzielę, w majątku Junosa Kuczyńskiego we wsi Gwarantowa Wola, w powiecie białym wybuchł groźny pożar, który podniecony silnym wiatrem zniszczył w niespełna dwie godziny wszystkie dworskie zabudowania gospodarcze, spaliła się parowa młocarnia, automatyczna sieczkarnia i zapasy zboża w sнопach i ziarnie. Straty wyrządzone przez pożar wynoszą przeszło 110 000 zł.

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Awantury żydowskie.) Cmentarz żydowski był ostatnio widownią niesłychanych awantur żydów podgórskich na tle wyborów do tamtejszego kahału. Grupa rozwydrzonych polityków podgórskich nie godząc się z argumentami Jakóba Wasermana handlowca pobliża go drakwie łaskami pogłowie. Zaświeżone policja a rannym zapiekował się lekarz pogotowia ratunkowego.

mp) Lwów. (Zwycem ugotowany w parze.) Do Rzędu Polskiej przybył z Wiednia inż. Salzman zaangażowany przez firmę Oikos jako maszynista fachowiec tartaczny. W dniu 11. bm. inż. Salzman przystąpił do pracy. W trakcie montowania zdefektowanego kotła parowego nagle otworzył się wszystkie wentyle, przyczem inżynier otoczony mroźnym gorącym parą został formalnie żywym ugotowany. Przewieziono go do szpitala, gdzie niebawem zmarł. Ciało jego przedstawiało jedną wielką ranę.

mp) Lwów. (Krwawe rozruchy ukraińskich chłopów.) Na tle targu o cenę przewoźni drzewa doszło do nieporozumienia pomiędzy firmami drzewnymi a właścicielami w niektórych miejscowościach województwa lwowskiego. Interweniował zastępca starosty z Żółkwi i zaproponowano ugody. Przedsiębiorcy zgodzili się, tak samo większość pracowników. Jednakże mieszkańcy wsi Białobrzegi, przez którą prowadzi główna droga z lasów do Żółkwi, starali się oprócz tego, podburzeni przez agitatorów Seibru, bili robotników, powyrzucali wózki. Starosta musiał do wozów z drzewami dodawać eskortę policyjną, mimo to zaskakowali chłopów przejeżdżające furę. Eskortę broniła ale, dala napierać salwę w powietrze, a następnie, idąc do nie, pomógł, strzelił do tłumu, zabijając sześć chłopów i raniąc kil. dzieci. Wśród zabitych znajduje się główny agitator komunistyczny Seibru, który przed kilkoma dniami został wypuszczony z więzienia.

Z Warszawy.

W) Zgon b. ministra. W Warszawie zmarł Stanisław Słowiński, b. poseł do III. Dumi i b. minister aprowizacji w gabinecie Skulskiego, Grabskiego i Witosa.

W) Zmiany starostów. Seweryn Weiss, starosta w Chojnicach, przeniesiony został na starostwo do Gniewa. Kierownikiem starostwa w Chojnicach mianowano referendarza, urzędu wojewódzkiego w Poznaniu Różkę. Starosta w Gniewie Łemańczyk mianowany radcą urzędu wojewódzkiego w Toruniu.

W) Proces marjański przed Sądem Apelacyjnym. W sądzie apelacyjnym trwają narady w sprawie próby plockiego arcybiskupa Kowalskiego, który przez swych obrońców zwrócił się o pozwolenie rozszerzenia

swój skargi apelacyjnej pominął, że termin apelacji już minął. Kowalskiemu ogromnie zależy na uwolnieniu z więzienia, który będą mieli za zadanie wywieźć go przed sądem. Proces Kowalskiego w Warszawie odbędzie się najprawdopodobniej w marcu br.

W) Tajemnicze zniknięcie listu z 1000 dolarów. W oddziale pocztowym Warszawa 2 na dworcu Głównym aresztowano urzędnika Hipolita Bienia, zamieszkałego w Falenicy. Jak stwierdzono, Bienia zamieszany jest w sprawę zagadkowego zniknięcia listu poleconego, w którym dnia 4 listopada wysłane było 1 000 dolarów.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Samobójstwo w „Reduta”). W gmachu teatru „Reduta” w Wilnie popełnił zamach samobójczy artysta dramatyczny, 28-letni Mieczysław Pili. Pili udał się do rekwizytorii i tam strzelił do siebie z rewolweru w okolicę serca.

kw) Wilno. (Nowa funkcja p. Meysztowicza.) Były minister sprawiedliwości Meysztowicz będzie powołany na stanowisko prezesa wileńskiego Banku Ziemińskiego, które zajmował przed objęciem stanowiska w rządzie.

kw) Lida. (Zbrodniczy zamach na pociąg.) Dnia 12 bm. w wileńskiej dyrekcji kolejowej między stacjami Wylkowysk a Lida służba kolejowa znalazła na szlaku Rozanka-Skrzyżowiec na 260 kilometrów dużą kłodę sosnową długości 8 m., grubości 30 cm., położoną w poprzek szyn. Przeszkodę usunięto. Ułożona ona była najprawdopodobniej w celach zbrodniczych. Policja wszczęła dochodzenia.

Urzędowa tabela wygranych.

Clagnienia III-ej klasy.
Osiemnastej Polskiej Loterii Państwowej, które odbyło się publicznie w dniach 9, 10 i 11 stycznia 1929 r.
Wygrane po 250 złotych i wyżej.

Cląg dalszy.
92262 93575 750 791 968 94022 509 824 893 95816
97342 98131 464 99284 100417 101190 431 647 901
102222 624 736 103471 575 104227 668 107225 551
751 108126 258 111480 791 112387 113622 114209 903
116354 755 118632 119998 510 652 755 120406 489
914 925 941 967 112854 123837 123937 481 890 124899
125055 596 610 646 126549 127945 129233 527 130485
621 819 131634 758 928 132123 156 346 493 133182
134312 405 440 544 134998 136246 534 869 137190
282 538 633 644 766 977 128017 338 567 925 139238
146998 966 149485 762 150109 150207 151189 335 432
140079 497 866 141358 559 602 142378 842 933 143234
997 145233 384 495 828 146040 220 975 147523 825
152203 953 153906 910 154105 615 155185 393 156172
265 309 157264 985 158526 814 159182 160483 161825
859 162187 305 590 163018 795 164817 165916 166689
878 167464 525 500 847 168013 170262 172479 174547.

Program „Radia Poznańskiego”.

Czwartek, 17. stycznia.
12.00 Sygnał czasu. 12.15 Odczyt. 12.35 Koncert dla młodzieży. (Transmisja z Filharmonii warsz.)
14.00 Notowania giełdy pianałnej. 14.15 Komunikaty.
17.30 Odczyt. 17.55 Koncert popołudniowy. 18.50 Kurs elem. Języka francuskiego. 19.10 Odkryci rolnicy.
19.35 Interdium muzyczne. 20.00 Nadprogram. 20.30 Koncert kolend i pieśni polskich. 22.00 Sygnał czasu. komunikaty.

Program „Radia Warszawskiego”.

Czwartek, 17. stycznia.
11.55 Sygnał czasu. 12.15 Audycja organizowana staraniem Min. W. R. i O. P. 12.35 8-my koncert szkolny z Filharmonii warsz. 14.00 Przerwa. 14.50 Komunikaty i nadprogram. 15.10 Przerwa. 15.35 Transmisja odczytu z Poznania. 16.00 Komunikaty. 16.15 Program dla dzieci i młodzieży. 16.45 Przerwa. 17.00 „Wśród książek”. 17.25 Odczyt. 17.55 Koncert kameralny. 18.50 Romantycy. 19.10 Odczyt. 19.35 Nadprogram. komunikaty. 19.50 Sygnał czasu. 20.00 Odczyt. 20.30 Koncert popularny. 22.00 Komunikat. 22.05 Komunikat P.A.T. 22.20 Komunikaty oraz nadprogram. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

RUCH W TOWARZYSTWACH

It) Chór Kościelny. Dział w środę lekcja śpiewu w Domu Kat. O licznę i punktualne przybycie proszą Dyrygent.

It) Arcybactwo Strazy Honorowej Najsw. S. P. J. Dział w środę wiecz. o godz. 7-mej zebranie zarządu w Domu Kat. Komplet pożywny. Przewodn.

It) Arcybactwo Strazy Honorowej N. S. P. J. Lekcja śpiewu odbędzie się dziś w środę o godz. 7. w Domu Katolickim. Komplet pożywny. Zarząd.

It) Słow. Młodzież Polak. Dział w środę o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się ważne zebranie na sali Domu Katolickiego. O licznę przybycie proszą Zarząd.

It) Słow. Młodzież Polak. Dział o godz. 8-mej wiecz. w dworcu miejskiej. O punktualne przybycie proszą Naczelnik.

It) K. Sport. Jutrzenka Leszno. Działaj dziś 16. bm. odbędzie się miesięczne zebranie o godz. 20-tej

w lokalu p. Michalaka. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

It) III. Zakon św. O. Franciszka w Lesznie. We czwartek, dnia 17. bm. odbędzie się na sali Domu Katolickiego o godz. 8 wiecz. zebranie nowicjuszek z wykładem O. Kapistrana z Osteczy, na które się wszystkich członków najserdeczniej zaprasza. Goście mile widziani. Zarząd.

It) Związek Zaw. Pracown. Przenysłu Gastronomiczno-Hotelowego — Oddział Leszno. Roczne walne zebranie odbędzie się we czwartek 17. bm. w lokalu p. Dudziaka Nowy Rynek. Zarząd.

Z poznańskiego targu na bydło.

Urządowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cen

Poznań dnia 15 stycznia 1929 r.

Spożono wołów 71, bulwi 193, krów 384, owid 625, świń 2457, cieląt 580, owiec 283, kóz — prosiąt. —
Razem 3920 zwierząt.

Bydło	
Woly:	
pełnomiesiste, wycuczone woły najwyż. wart.	000 000
pełnomiesiste, wycuczone woły od lat 4 do 7	158 184
młode miesiste, nie wycuczone i starsze wycuczone	134 140
młode o ożywnie młode, dobrze odżyw. st. szre	116 124
Stadniki	
pełnomiesiste, wyrosłe, najwyższe wart. rzeźni	000—000
pełnomiesiste, młodsze	134—136
młode o ożywnie młodsze i dobrze odżywnie	116—126
stare	116—126
Jalówki i krowy:	
pełnomiesiste wycuczone krowy najwyższe wart.	156—162
pełnomiesiste wycuczone krowy od lat 4 do 7	156—162
pełnomiesiste wycuczone krowy od lat 8 do 10	000—000
pełnomiesiste wycuczone krowy od lat 11 do 12	000—000
stare wycuczone krowy i młode o ożywnie młodsze	138—144
krowy i jalówki	120—128
młode o ożywnie krowy i jalówki	138—144
liczne o ożywnie krowy i jalówki	138—144
Cielęta:	
naiprzodniejsze cielęta tuczone	160—170
średnio tuczone cielęta i naiprzodniejsze ssaki	144—150
młode tuczone cielęta i dobre ssaki	132—140
liczne ssaki	124—130

Owce:	
Opasy chłowne:	
łagodne tuczone i młodsze skopy tuczone	140—144
łagodne skopy tuczone. Liczne łagodne tuczone i do- brze o ożywnie młode owce	126—130
młode o ożywnie skopy i owce	000—106
Świśle:	
pełnomiesiste od 120 do 150 kg żywej wagi	200—204
pełnomiesiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	194—198
pełnomiesiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	188—192
młode o ożywnie ponad 80 kg	176—182
maciory i różne kastraty	150—190

g) Dnia 16 i 17. 1929. kursy walut są następujące	
Dolar ameryk.	1 8,85
Funt angielski	1 43,08
Frank franc.	100 34,71
szwajc.	100 170,89
Marka niem.	100 211,04
Guldenv. niderl.	100 172,23

Koniec działu redakcyjnego.
Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Szal.
Członek Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

Jeszcze tylko 3 dni! Kto szanuje swój wzrok - niech korzysta z okazji!

Refractionista czyli specjalista do przystosowania wzroku do wzroku z Instytutu Opatmalicznego w Paryżu p. Leon Kokociński, bawi w naszym mieście tylko do soboty, aby zapoznać leżących publiczność z sławnymi okularami Aroscopte, szkła te są znane z swojej dobroci, że dają wielkie pole światła, nie męczą wzroku, można nimi czytać lub patrzeć z daleka. Porady i zastosowanie szkła precyzyjne do wroku bezpłatnie. Okulary lub binokle już od 6 zł. Przyjmujemy w Hotelu Bristol od godz. 10 do 12 i od 2 do 6.

